

WIELKANOC W RZYMIE

13 — 23 KWIETNIA
Wenecja—Rzym — Neapol—Pompeja
Wenecja — Asyż — Castelgandolfo — Florencja — Padwa.Cena
od
zł. 165.— „FRANCOPOL”
M. zow. ecka 9Pamiętaj!
o bezrobotnych
narodowcachPosel Dudziński domaga się
Zwiększenia uprawnień parlamentu
w kontroli nad kolejnictwem

Przed przystąpieniem do głosowania przemawiał na komisji budżetowej jeszcze kilku mówców między innymi pos. Dudziński, który oświadczył:

Jeśli idzie o mój wniosek wpłaty kolei do skarbu państwa, to na konferencji referentów budżetowych u p. wicepremiera wyjaśniło się, że my, jako izba, nie wiele mamy do gadania. Dzisiejszy stan prawny jest bowiem taki, że gdybyśmy nawet skreślili tę wpłatę, to minister Skarbu może ją podjąć, a gdybyśmy nawet wskazali, że pieniądze te mają pójść na odnowienie taboru, to veto ministra Skarbu mogłoby na to nie pozwolić. Słowem bez zgody rządu wniosku tego przeprowadzić nie możemy, o ile stoimy na gruncie równowagi budżetowej. W tym stanie rzeczy wniosek mój zmieniam na rezolucję, a jednocześnie zapowiadam wniesienie noweli do dekretu Pana Pre-

zydenta w tym kierunku, aby zatwierdzenie planu finansowo-gospodarczego kolei państwowych należało do izby, a nie do Rady Ministrów.

W głosowaniu wnioski referentów poszczególnych części budżetu uzgodnione z rządem przyjęto. Wnioski poselskie, które nie uzyskały zgody ministra Skarbu, odrzucono. Przyjęto kilka wniosków poselskich, nie podwyższających budżetu, między innymi, mimo sprzeciwu min. Poniatowskiego, wniosek posła Gorczyca o rozdział subwencji na organizację rolnicze, w ten sposób, żeby 50.000 zł.

było przeznaczone dla Związku Izby Rolniczych.

Uchwalono następnie budżet i ustawę skarbową na r. 1938/9. Wynosi on w wydatkach — 2 miliardy 474 mil. 935 tys. 020 zł., w dochodach — 2 miliardy 475 mil. 029 tys. 535 zł. Nadwyżka budżetowa wynosi zatem 94 tys. 515 zł. W wyniku zmian poczynionych przez komisję, budżet został po obu stronach podwyższony o około 28 mil. zł.

Rozprawa budżetowa na plenum Sejmu rozpocznie się we czwartek, 10 b. m., o godz. 11-ej przed południem.

Hitler reorganizuje armię
Kontredans generałów niemieckich

Wojskowi na czele przemysłu

BERLIN, 5.2. Pierwsze wrażenie ostatnich decyzji Hitlera o kreśleniu można jako zdumienie i oszołomienie zarówno ilością zmian, jak i szerokością ich zakresem i zasadniczym znaczeniem zarówno w dziedzinie polityki zagranicznej, jak i wojskowej oraz gospodarczej.

Według obszernego zestawienia, opublikowanego przez prasę, nieco nieoczekiwanie w tak wyczerpujący sposób, zmiany wojskowe podzielone można na dwie grupy.

Do pierwszej należą przeniesienia w stan nieczynny z dniem

28 b. m. 6-ciu generałów broni w armii lądowej. Są to: dowódca 2-ej grupy operacyjnej von Loeb, dowódca wojsk pancernych Lutz, dowódca 8-go korpusu von Kleist, dowódca korpusu baron Kress von Kressenstein, inspektor kawalerii von Pogrell, szef urzędu uzbrojenia Liese. Ponadto odszedł gen. por. Niebelschuetz, inspektor szkół wojskowych.

DRUGA GRUPA

Do drugiej grupy zmian w armii lądowej należą nominacje na

bardzo licznych stanowiskach na czele. Przede wszystkim więc generał broni List, dotychczasowy dowódca 4-go korpusu, mianowany zostaje dowódcą 2-ej grupy operacyjnej, gen. artylerii prof. dr. Becker, dotychczasowy kierownik inspekcji uzbrojenia — szefem urzędu uzbrojenia. Generał artylerii von Reichenau, dotychczasowy dowódca 7-go korpusu — dowódcą 4-ej grupy operacyjnej.

Stanowiska dowódców korpusów obejmują: b. dowódca 1-ej dywizji gen. Schroth — korpus 12-ty, gen. von Schwedler, b. szef urzędu personalnego armii lądowej — korpus 4-ty, gen. von Schober, b. dowódca 33-ej dywizji — korpus 7-my, gen. Busch, b. dowódca 23-ej dywizji — korpus 8-my.

Inspektorem kawalerii mianowany został dotychczasowy dowódca 19-ej dywizji gen. von Gossler. Drugim kwaterymistrzem w sztabie głównym wojsk lądowych został mianowany dotychczasowy dowódca 30-ej dywizji von Stuelpnagel.

Dotychczasowy dowódca 29-ej dywizji von Wieterschein powołany został na szefa komendy korpusu 14-go (wynika z tego, że liczba korpusów w armii niemieckiej podniesiona została ostatecznie z 13 do 14). Siedziba nowego korpusu nie jest opublikowana.

REORGANIZACJA LOTNICTWA

Obok tych doniosłych zmian, dotyczących armii lądowej podkreślić należy również zasadniczą reorganizację w dziedzinie armii lotniczej. Stworzono więc trzy nowe naczelne stanowiska: szefa obrony przeciwlotniczej, generalnego inspektora broni lotniczej oraz szefa urzędu ministerialnego. Pierwsze z tych nowych stanowisk zajął generał artylerii przeciwlotniczej Ruedel, drugi — gen. Kuehl, trzeci płk. Bodenschatz, mianowany jednocześnie generałem majorem. Przypomnieć warto, iż gen. Bodenschatz znany jest w Polsce z kilkakrotnych swoich pobytów razem z gen. Goeringiem.

Stworzono następnie trzy nowe wyższe jednostki operacyjne lotnictwa niemieckiego: grupę pierwszą wschodnią (Berlin), grupę drugą zachodnią (Brunszwik), grupę trzecią południową (Monachium). Dowódcy grup zostali powołani w osobach generałów: Kesselringa, Felmy'ego i Sperle, dalsza lista obejmuje 6 nominacji na inne wyższe stanowiska w broni lotniczej oraz 6 nazwisk generałów opuszczających służbę.

GENERAŁOWIE W PRZEMYSŁE

Równoległe do tych zmian w armii lądowej i lotniczej bardzo charakterystyczne jest objęcie dwóch departamentów zreformowanego ministerstwa gospodarki przez generałów. Tak więc na czele departamentu 1-go (przemysł, surowce i fabrykaty niemieckie) stanął gen. lotnictwa Loeb, na czele zaś departamentu drugiego (górnictwo, żelazo, gospodarka energetyczna) gen. von Hanneken.

Tak więc zmiany w armii niemieckiej objęły poza marszałkiem Blombergiem, ministrem wojny i gen. broni Fritschem dowódcą sił lądowych, 49 generałów, w tym 20 generałów broni. Z listy tej 13 generałów (9-ciu generałów broni) przeniesionych zostało w stan spoczynku.

Chciałem tylko demonstracji
mówi inż. Doboszyński o marszu na Myślenice

Dokończenie sobotniej rozprawy

Po przerwie w dalszym ciągu swych wyjaśnień inż. Doboszyński omawia książkę premiera Sikorskiego „Strzępy Meldunków”. W trakcie tych zeznań, gdy Doboszyński mówi o członkach rządu, przewodniczący zwraca mu uwagę, że słowa jego zawierają cechę obrazy rządu i że będzie musiał wykluczyć go od dalszego udziału w rozprawie. Incydent ten na żądanie prokuratora zaprotokółowano.

Inż. Doboszyński prosi o zarządzenie tajności rozprawy, gdyż chciałby mówić o pewnych swoich przeżyciach z okresu pobytu w wojsku, które miały wpływ na jego decyzję marszu na Myślenice. Prokurator Olberek oponuje przeciwko tej prośbie oskarżonego, a obrońcy Stypulkowski i Pozowski, powołując się na rozprawę kra-

kowską, gdzie w analogicznym momencie, na prośbę oskarżonego, przewodniczący zarządził tajność rozprawy, wnoszą o uwzględnienie prośby Doboszyńskiego. Sąd, po naradzie, postanowił prośbę Doboszyńskiego oddalić.

Kraków robił
wrażenie Barcelony

Wobec tego inż. Doboszyński kontynuując dalej swoje wyjaśnienia, omija momenty dotyczące wojska. Zaznacza jedynie, że po powrocie z wojska nie poznał Krakowa. Kraków ówczesny zrobił na nim wrażenie Barcelony, gdzie wówczas paliło się kościoły i na ulicach mordowano narodowców. W Krakowie nie robiono jeszcze tego, ale już się o tym głośno mówiło.

Przew.: Czy pan uważa, że pańska demonstracja była dobrze widziana przez władze?

Inż. Doboszyński: Gdybym powiedział, że wiedziałem, co było dobrze widziane przez władze, byłbym megalomanem.

Przew.: I dlatego idąc na rękę władzy uderzył pan najpierw na jej przedstawicieli?

Inż. Doboszyński: Ja nie podnosiłem broni przeciwko władzy. To policja spowodowała strzelaninę moich towarzyszy.

Scysja o bunt

Przew.: A czy nie myślał pan, że pańska demonstracja będzie na rękę właśnie komunistom, którzy wskazują, że narodowcy podnoszą bunt?

Inż. Doboszyński: Panie prezesie, słowo bunt w ustach pana prezesa zostało już wczoraj.

Przew.: Pan mi nie będzie dyktował, jak mam się wyrażać. Zostanie panu potem wolna droga do kasacji.

Inż. Doboszyński: Pan prezes, za-

dając odpowiedzi w dwóch słowach, nie daje mi zeznań.

Przew.: Owszem, zeznawał pan wczoraj i dzisiaj, ale niech pan mówi spokojnie, bo mówi pan do sądu, a nie do żony i dzieci. Więc myślał pan że rząd jest tak słaby, że nie będzie przeciwdziałal pańskiej akcji.

Inż. Doboszyński: Ja chciałem walki uniknąć, chciałem tylko demonstracji.

Tu jest ktoś winien...

W dalszym ciągu inż. Doboszyński wyjaśnia, że nie dążył do żadnych godności, ani stanowisk, a bolejąc nad tym co się dzieje, chciał wstrząsnąć sumieniami i wyobraźnią swoich rodaków.

Gdybym był Japończykiem — mówi inż. Doboszyński, popelniałbym harakiri, ale jestem wierzącym katolikiem i dlatego postanowiłem złożyć z siebie ofiarę. Za tę ofiarę otrzymałem zapłatę, 20 miesięcy przebywania w więzieniu i walkę z myślami, która była bardzo ciężka. Tu jest ktoś winien, ale nie ja. Ci, te władze, które

prokurator oświadcza następnie, że w związku ze stwierdzeniem oskarżonego, iż stopień oficerski nie pozwalał mu na głośne omawianie wypadków z życia wojskowego, a jednak mówił o nich na rozprawie krakowskiej (było to na rozprawie tajnej, przyp. redakcji) inż. Doboszyński będzie miał wytoczoną sprawę o to.

Inż. Doboszyński: Powołuję się na autorytet pana przewodniczącego, który znając z protokołu rozprawy krakowskiej treść tych zeznań, nie dopatrywał się w nich niczego tajnego, tak, iż nawet, że mogę o tym mówić na rozprawie jawnej.

Adwokat Stypulkowski zastrzega się przeciwko groźbom przez prokuratora oskarżonemu, który dotychczas ani razu nie został skazany, nowymi sprawami, gdyż w ten sposób uniemożliwiał mu bronienie się.

Przewodniczący oświadcza, że nie może zabronić prokuratorowi stawiania pytań. Skolei szereg pytań oskarżonemu zadał sędzia przy sigły Przybylski, ten sam, który w pierwszej części sobotniej rozprawy, zwrócił się do sądu imieniem ławy przysięgłych o nieprzerwanie Doboszyńskiemu w jego zeznaniach.

Po nowej przerwie obrona postawiła wniosek o dopuszczenie dowodu ze świadków Michała Kluga, Adolfa Frąko i dr. Józefa Górki i szeregu innych, na podstawie art. 303 K. P. K. na okoliczność, że postępowanie starosty myślenickiego Bassary było sprzeczne z ustawą.

Prok. Olberek oponując przeciwko tym wnioskom zakwalifikował je jako demonstracyjne. Trybunał odłożył decyzję w sprawie wniosków na później, przystępując

do przesłuchania pierwszych świadków oskarżenia.

Drewniany pałac

Podczas zeznań pierwszego ze świadków, strażnika miejskiego z Myślenic, Władysława Świecha, dochodzi do szeregu momentów humorystycznych. Okazało się, że jako strażnik miał on... drewniany pałac.

Następnym świadkiem posterunkowy Małeckie opisuje przebieg napadu na posterunek P. P. w Myślenicach. Doboszyński w pasie koalicyjnym siedzi na posterunek z mapą w ręku. Widząc, że świadka uderzono, Doboszyński wyraził mu swoje ubolewanie z tego powodu. Posterunkowy Małeckie zeznaje dalej, że inż. Doboszyński widząc, iż towarzysze jego chcą rozbić skrzynię „Mohr”, natychmiast zabronił im tego.

Następnie zeznawali świadkowie Michał Kanik, komendant posterunku w Myślenicach i jego zastępca Eugeniusz Orlicki. Świadek komisarz Królikiewicz, który kierował akcją pościgową, opisuje przebieg pościgu, stwierdzając, że strzały z jego oddziału podczas utarczki w lesie pod Porębą, oddane na posterach.

Starszy posterunkowy Kazimierz Przedzielski zeznaje, że w dn. 25-go czerwca, podczas pościgu za oddziałem Doboszyńskiego, znalazł on na drodze żółty proszek. Nie wie do czego proszek ten miał służyć.

Następnie świadkowie: Małuszkiewicz, Wojnarowski, Polarski i Latosiński, bądź podoficerowie straży granicznej, lub funkcjonariusze P. P. opisują przebieg pościgu za Doboszyńskim.

Około godz. 22-iej 30 przewodniczący zarządził przerwę w procesie do poniedziałku.

Prokurator zapowiada sprawę
o zeznania krakowskie

Prokurator oświadcza następnie, że w związku ze stwierdzeniem oskarżonego, iż stopień oficerski nie pozwalał mu na głośne omawianie wypadków z życia wojskowego, a jednak mówił o nich na rozprawie krakowskiej (było to na rozprawie tajnej, przyp. redakcji) inż. Doboszyński będzie miał wytoczoną sprawę o to.

Inż. Doboszyński: Powołuję się na autorytet pana przewodniczącego, który znając z protokołu rozprawy krakowskiej treść tych zeznań, nie dopatrywał się w nich niczego tajnego, tak, iż nawet, że mogę o tym mówić na rozprawie jawnej.

Adwokat Stypulkowski zastrzega się przeciwko groźbom przez prokuratora oskarżonemu, który dotychczas ani razu nie został skazany, nowymi sprawami, gdyż w ten sposób uniemożliwiał mu bronienie się.

Przewodniczący oświadcza, że nie może zabronić prokuratorowi stawiania pytań. Skolei szereg pytań oskarżonemu zadał sędzia przy sigły Przybylski, ten sam, który w pierwszej części sobotniej rozprawy, zwrócił się do sądu imieniem ławy przysięgłych o nieprzerwanie Doboszyńskiemu w jego zeznaniach.

Po nowej przerwie obrona postawiła wniosek o dopuszczenie dowodu ze świadków Michała Kluga, Adolfa Frąko i dr. Józefa Górki i szeregu innych, na podstawie art. 303 K. P. K. na okoliczność, że postępowanie starosty myślenickiego Bassary było sprzeczne z ustawą.

Prok. Olberek oponując przeciwko tym wnioskom zakwalifikował je jako demonstracyjne. Trybunał odłożył decyzję w sprawie wniosków na później, przystępując

do przesłuchania pierwszych świadków oskarżenia.

Prok. Olberek oponując przeciwko tym wnioskom zakwalifikował je jako demonstracyjne. Trybunał odłożył decyzję w sprawie wniosków na później, przystępując

do przesłuchania pierwszych świadków oskarżenia.

Prok. Olberek oponując przeciwko tym wnioskom zakwalifikował je jako demonstracyjne. Trybunał odłożył decyzję w sprawie wniosków na później, przystępując

do przesłuchania pierwszych świadków oskarżenia.

Prok. Olberek oponując przeciwko tym wnioskom zakwalifikował je jako demonstracyjne. Trybunał odłożył decyzję w sprawie wniosków na później, przystępując

do przesłuchania pierwszych świadków oskarżenia.

Prok. Olberek oponując przeciwko tym wnioskom zakwalifikował je jako demonstracyjne. Trybunał odłożył decyzję w sprawie wniosków na później, przystępując

J. Młodkowski
Pł. 3 Krzyży 18. Marszałkowska 92.
Na każdą porę

Książę duński
na polowaniu
w Białowieży

KOPENHAGA, 5. 2. Na zaproszenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wyjechał do Warszawy książę Axel duński, który weźmie udział w reprezentacyjnym polowaniu w Białowieży.

Dobrze gra kto u nas gra!
w kolekturze J. Hatadejowej p.f.
SZUKASZ SZCZĘŚCIA?
WSTAP NA CHWILE!

Centrala: Warszawa, Nowy Świat 68. Oddziały: Krak. Przedm. 87, Nowy Świat 30, Marszałkowska 86. Chłódna 68.

Sztuczne serce
otrzyma po śmierci płk. Lindbergh

PARYŻ 5. 2. Światowej sławy lekarz Alexis Carrel, który otrzymał nagrodę Nobla w 1912 roku i którego dzieło „Człowiek — wielka niewiadoma” zdobyła rozgłos światowy, zdołał — jak donoszą dzienniki francuskie — urzeczywistnić marzenia ludzkości skonstruować sztuczne serce.

Wynalazek ten zastosowany będzie u słynnego lotnika transoceanicznego Lindbergha, któremu lekarz zobowiązał się po śmierci wstawić „sztuczne serce”

HARMONIE włoskie
inst. muz.
GRAMOFONY PŁYTY
TELEFUNKEN RADIO i in.
K. RUSZKOWSKI
MARSZAŁKOWSKA 117
Firma chrześcijańska

Regent Horthy
zwiedza Kraków

KRAKÓW, 5. 2. W godzinach popołudniowych Regent Horthy zwiedzał zabytki miasta Krakowa, w pierwszym rzędzie bibliotekę Jagiellońską, kościół Mariacki oraz Sukiennice. Regentowi towarzyszyli: minister spraw zagranicznych Kanya, min. spraw. zagr. Beck oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego Romer.

Wieczorem odbył się obiad galewy, wydany na cześć węgierskiego Gościa w Zamku Królewskim na Wawelu.

Marszałek Śmigły Rydz otrzymał z rąk Regenta Horthy'ego wielką wstęgę „Krzyża Zasługi”. Węgierski minister spraw zagranicznych Kanya otrzymał wielką

wstęgę „Białego Orła”. Polski minister spraw zagranicznych Beck, odznaczony już wielką wstęgą węgierskiego Krzyża Zasługi, otrzymał z rąk Regenta Horthy'ego jego fotografię z własnoręczną dedykacją.

Wielki pożar
pod Grudziądem

W majętności Małe Lnisko pod Grudziądem powstał groźny pożar. Dzięki szybkiej interwencji straży pożarnej z Grudziądza, pożar został zlikwidowany. Ogień powstał w dużej stodole zapelnionej słomą, długości 50 m. Powstałe straty oblicza się na około 30.000 zł. Ogień spowodował złodziej podczas kradzieży słomy.

SPÓŁDZIELNIA STOLARZY I TAPICERÓW „SPOJNIA MEBLARZY”

Warszawa, KRÓLEWSKA Nr. 9, tel. 6.33-30 poleca duży wybór **MEBLI** w kompletach i pojedynczych sztukach po cenach niskich jako pochodzące bezpośrednio od wytwórców. Wszelkie zamówienia wykonywane są bardzo solidnie i terminowo

Ceny ogłoszeń:

za milimetr wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpary na wszystkich stronach po 6 szpary na 1-ej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) 40 gr. w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. W Dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł opis specjalny — 3 zł, lekarskie 3 gr. Nekrologi po 3 gr. Drobnie po 20 gr. za wyraz duże litery w ogłoszeniach drobnych liczy się za oddzielne wyrazy. — Tłusty druk — nadwójne. Obciążenie drukowane tylko do wiadomości warszawskiego (bez prowincjonalnej mutacji) w tekście str. 2 — 70 gr. w reklamach str. 3 — 50 gr. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Adm. nistracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 727-33

REDAKCJA: Warszawa, AL. Jerozolimska 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC” AL. Jerozolimska 3a. Tel. 88-333 — przyjmie interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, AL. Jerozolimska 121. Tel. 349-33. Kantor prenumeraty AL. Jerozolimska 8a. Tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 i pietro. Tel. 8-18-38 Zarząd Dział Ogłoszeń: AL. Jerozolimska 8a. Tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400
Skrytka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 11-44 Biuro czynne w godz. 10—18 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice, ul. Stawowa 16. tel. 318-28.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50 W Austrii. Czechosłowacji W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesyłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, AL. Jerozolimska 121

Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński